

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 jam), lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 jam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 21-go maja 1938 r.

Komunikat.

Urząd Wojewódzki Poznański podaje do publicznej wiadomości, że dla udogodnienia zainteresowanym rejestracji pojazdów mechanicznych przeprowadzać będzie w niżej wyszczególnionych miejscowościach i terminach badania techniczne pojazdów mechanicznych.

1) w Poznaniu na placu Kolegiackim (dawniej Nowy Rynek) w każdy wtorek i czwartek od godziny 10.00 do 12.00 pojazdów mechanicznych nowych i używanych a ponadto w każdą sobotę tylko nowych samochodów osobowych i motocykli.

2) w Kaliszu na placu Św. Józefa Nr. 1 dnia 3 czerwca 1938 r. dnia 17 sierpnia 1938 r. dnia 3 października 1938 r. dnia 2 grudnia 1938 roku w godzinach od 9.00 do 12.00.

3) w Koninie przed Starostwem Powiatowym dnia 24 czerwca 1938 roku w godz. od 9.00 do 12.00.

4) w Lesznie przed Starostwem Powiatowym dnia 10 czerwca 1938 r. w godz. od 10.00 do 12.00.

5) w Ostrowie przed Gazownią Miejską dnia 16 maja 1938 r. dnia 15 lipca 1938 r. dnia 2 września 1938 r. dnia 4 listopada 1938 roku w godz. 9.30 do 12.30 w wyżej podanych terminach i miejscowościach

ciach będą przeprowadzone również okresowe badania wszystkich państwowych pojazdów mechanicznych.

Zgłoszenia do rejestracji i badania technicznego należy kierować do Urzędu Poznańskiego, Wydział Komunikacyjno-Badawczy, Oddział Ruchu Drogowego najpóźniej na 5 dni przed terminem o ile chodzi o badanie poza m. Poznaniem a w wyjątkowych wypadkach na miejscu w dniu badania urzędnikowi technicznemu Urzędu Wojewódzkiego.

Poznań, dnia 13 maja 1938 r.

Za Wojewodę: (Inż. Chmielewski)
wz. Naczelnika Wydziału

Dział nieurzędowy.

MOTORYZACJA — BENZYNA — DROGI.

Spożycie benzyny wzrasta. W stosunku do ubiegłego roku wzrost konsumpcji na rynku krajowym wynosi 50 procent. Przeszliśmy już pod tym względem maksymalne cyfry, osiągnięte w okresie przedkryzysowym. A więc gdy np. w pierwszym kwartale roku 1930 spożycie benzyny wynosiło ogółem 18,855 ton — to w pierwszych trzech miesiącach roku bieżącego rynek wewnętrzny zdołał skonsumować 19,313 ton benzyny. Cyfra ta stanowi rekord spożycia tego paliwa w Polsce.

Wzmagające się coraz bardziej zapotrzebowanie na benzynę na rynku krajowym jest niewątpliwym sprawdzianem, że motoryzacja kraju czyni stale i widoczne postępy, że pod tym względem choć powoli, to jednak wydostajemy się z zawstydzającego i niebezpiecznego stanu „prymitywu”, w jakim jeszcze do niedawna znajdowaliśmy się.

Wiemy bowiem iż nadto dobrze, że w realizacji wielkiego celu, który wysunął Wódz Naczelny, rzucając hasło „obrony Polski”, motoryzacja zajmuje bardzo ważne miejsce, że zarówno dla ścisłych potrzeb naszej siły zbrojnej, jak i wznieście naszej wytwórczości rodzimej, naszego przemysłu, na odpowiedni poziom, wszystko co zmotoryzowane, stanowi realną wartość; i ilość zmotoryzowanych środków komunikacyjnych i ilość maszyn, zaopatrzone w motory.

A napęd tych pojazdów i maszyn zależy jest od racjonalnej gospodarki paliwem, w której już dominującą rolę odgrywa benzyna.

To też wzmożenie zapotrzebowania na

benzynę spowodować musi inny objaw: zmniejszenie wywozu tego produktu za granicę. Proces kurczenia się eksportu benzyny jest już w toku i przybrał wcale poważne rozmiary. W porównaniu z rokiem ubiegłym wywóz uległ bardzo znacznej redukcji: np. w marcu 1937 wywieźliśmy 4 696 ton, w marcu r.b. już tylko 587 ton. A jeśli to stało się w marcu, a więc w miesiącu stosunkowo małego zapotrzebowania na środki napędne dla naszych zmotoryzowanych pojazdów — to cóż dopiero będzie w lecie, w okresie ożywionego ruchu turystycznego, w czasie urlopow i licznych wycieczek krajoznawczych. Eksport benzyny ulegnie niewątpliwie dalszemu zmniejszeniu, o ile nie zostanie całkowicie wstrzymany.

Wszystko to stwarza jednak sytuację, nad którą trzeba bardzo poważnie się zastanowić. Bo dziś jeszcze możemy zaspokoić własną produkcją zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym, zmniejszając do minimum wywóz. Dalsza jednak ekspansja w dziedzinie motoryzacji — a na nią się przecież bardzo poważnie zanoszą — postawi nas przed ważnym zagadnieniem: skąd wziąć paliwo, by zaspokoić każdą nadwyżkę w procesie motoryzacyjnym? Mamy w tej chwili w Polsce 24 zakłady, przetwarzające ropę naftową na benzynę. Produkcja ta odpowiada obecnemu zapotrzebowaniu. Ale jeśli zapotrzebowanie to wzrośnie — staną musimy wobec faktu, że nam benzyny zabraknie...

A temu deficytowi benzynowemu trzeba już teraz zapobiec, już teraz obmyślić zarówno sposoby wydawniejszej produkcji

ropy i przeróbki jej na benzynę, jak też posługiwanie się w większej mierze innymi, zastępczymi środkami napędowymi, byśmy nie znaleźli się w sytuacji, że zamiast być — jak dotychczas — eksporterami benzyny, zmuszeni będziemy do sprowadzania jej z zagranicy.

A taka perspektywa nie odpowiadałaby zupełnie naszym interesom gospodarczym, ani też realizacji hasła „obrony Polski”. Akeja motoryzacyjna, wszczęta pod szczęśliwymi auspicjami, pozostaje oczywiście w ścisłym związku zarówno z postępiami w dziedzinie uprzemysłowienia kraju, jak i postępiami naszymi na polu rozwinięcia arterii komunikacyjnych i doprowadzenia ich do stanu, godnego wielkiego i nowoczesnego państwa. Pod tym względem dokonaliśmy już stosunkowo bardzo wiele i na ten cel poświęciliśmy bardzo poważne zasoby pieniężne. W ciągu ostatniego dziesięciolecia (w okresie 1927 — 1937) wydaliśmy przecież na cele drogowe przeszło 1.200.000 milionów. Nowe drogi i przebudowa istniejących pochłonęły około 600 milionów, utrzymanie zaś dróg przeszło 600 milionów. Stało się to wspólnym wysiłkiem samorządów, które dostarczyły przeszło pół miliarda złotych, państwowego Funduszu Drogowego (254 miln.), kredytów budżetowych państwa (280 miln.), Funduszu Pracy (80 miln.), świadczeń w naturze (54 miln.).

Niewątpliwie zatem mamy tu do czynienia z poważnym wysiłkiem twórczym. Zbliżającym Polskę zarówno pod względem sieci nowoczesnych dróg, jak i zmotoryzowania — do Europy Zachodniej.

By ten postęp, już widoczny, utrzymać, musimy jednak uczynić wszystko, aby zapobiec trudnościom, jakie wystąpić mogą w dziedzinie środków napędnych,

w dostarczeniu ich na rynek wewnętrzny w odpowiadającej naszym potrzebom ilości.

—o—

Szykanowanie Obywateli Polskich

zamieszkałych w Czechach.

Wśród obywateli polskich, zamieszkałych w Czechosłowacji, budzi rozgoryczenie stanowisko władz czechosłowackich wobec tych obywateli, którzy powracają z Polski po odbyciu służby wojskowej. Władze czeskie pod pozorem, iż następuje w takich wypadkach przerwa w stałym pobycie obywatela polskiego w Czechosłowacji — odmawiają zezwolenia na pracę i rujnują częstokroć w ten sposób byt wielu rodzin, zamieszkałych od dziesiątków lat w Czechosłowacji.

Postępowanie władz czechosłowackich jest tym jaskrawsze, iż ze strony polskiej nie czyniono były żadne trudności oby-

watolem czechosłowackim, którzy mogli po odbyciu służby wojskowej w swoim kraju powrócić do Polski i zajmować się bez jakichkolwiek przeszkód pracą zarobkową.

Sprawa ta jest jednym z przyczynków charakteryzujących nieżyczliwy i dyskryminacyjny stosunek władz czeskich do elementu polskiego.

Jak się dowiaduje agencja „Iskra“, negatywne stanowisko strony czeskiej zmusza władze polskie do wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji w stosunku do obywateli czechosłowackich, zamieszkałych w Polsce.

Wycieczka rzemiosła chrześcijańskiego.

na Międzynarodową Wystawę Rzemieślniczą w Berlinie.

Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan w Poznaniu urządza w czasie od 28 maja do 2 czerwca br. wycieczkę rzemiosła do Berlina celem zwiedzenia Międzynarodowej Wystawy Rzemieślniczej oraz wzięcia udziału w odbywających się w tym czasie Kongresach fachowych.

W wycieczce mogą wziąć udział jedynie rzemieślnicy i ich rodziny (tj. żona i dzieci.)

Koszt udziału w wycieczce wynosi zł. 60.— dla jednej osoby i obejmuje: wpis

na paszport zbiorowy, wizę niemiecką pobytową, przejazd klasą III pociągami pociesnym do Granicy Państwa Polskiego pod Zbąszyniem do Berlina i spowrotem, kartę wstępu na wystawę oraz opiekę przewodnika i bezpłatny wstęp na różne imprezy.

Dla uczestników wycieczki są Registre marki do wysokości 75 mk po kursie zł 1,40.

Rzemieślnicy zgłaszający swój udział w wycieczce, winni do zgłoszenia załączyć następujące dokumenty:

- 1) Dowód osobisty z zaświadczaniem obywatelstwa lub stary paszport;
- 2) Poświadczenie zamieszkania z Bura Ewidencji Ludności;
- 3) Zezwolenie Starostwa na wyjazd zagranicę (tylko osoby zamieszkałe poza Poznaniem).

4) 2 fotografie

5) Książeczkę wojskową (mężczyźni do lat 50) albo zezwolenie P.K.U. (oficerowie rezerwy).

Zgłoszenia wraz z dokumentami oraz opłatę kosztów udziału i równowartości w złotych na wykup życzonej ilości registremarek, należy przelać najpóźniej do dnia 22. maja 1938 r. pod adresem: Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan w Poznaniu, Wały Zygmunt. Augusta 15. pok. 7-ny.

Zbiórka uczestników wycieczki nastąpi dnia 28. maja br. o godz. 4.20 rano w poczekalni klasy II Dworca Głównego w Poznaniu, skąd o godz. 5.20 nastąpi wyjazd do Berlina. Przyjazd do Berlina o godz. 10.53 na dworzec Friedrichstrasse. Powrót do Poznania nastąpi dnia 2. czerwca 1938 r. W dniu tym o godz. 23.00 zbiórka uczestników wycieczki na dworcu kolejowym Berlin - Friedrichstrasse, skąd o godz. 24.00 nastąpi odjazd do Poznania. Przyjazd do Poznania dnia 3. VI. 1938. o godz. 4.36 rano.

Uczestnicy wycieczki korzystają zniżki kolejowej na Polskich Kolejach Państw. w wysokości 50% w przejeździe z miejsca zamieszkania do miejsca zbiórki włącznie do Zbąszynia. W tym celu uczestnicy wycieczki winni nadesłać poza wyżej wymienionymi opłatami kwotę 50 groszy na kartę uczestnictwa, uprawniającą do tej zniżki. Karty uczestnictwa zostaną uczestnikom wycieczki przesłane na kilka dni przed wyjazdem.

Sześćdziesięciu obywateli przydano kulturze

(z Wydz. Oświatowego P.B.K. w Krotoszynie)

W ostatnich dniach ubiegłego miesiąca sześćdziesięciu strzelców miejscowego pułku, którzy ukończyli kurs dokształcający dla analfabetów, prowadzony i finansowany przez miejscowy Oddział Polskiego Białego Krzyża, zasiadło do egzaminu. Egzamin przeprowadzili p.p. na-

FELIETON.

Niech żyje wiosna!

Wypada napisać o wiosnie — o tej prawdziwej, ciepłej. Ze niby maj, bzy, słowiki...

— To takie szablonowe — zachnie się niejeden.

— To takie banalne — wzgardliwie wydnie nsteczka niejeden.

Zgodzi! Wiosna jest i szablonowa i banalna, a jednak... A jednak kiedy właśnie w taki banalny, ciepły, techniczny bzami wieczór wiosenny gdzieś niedaleko odezwie się słowik — to choćby był człowiekiem najtwardszy, najbardziej realny — „rozkleisz się“, rozmarzysz... Jeśli jesteś młody — zatęsknisz nagle mocno za kimś.. za czymś... Nie zawsze musisz sobie dokładnie zdawać sprawę, za czym. W każdym razie za czymś pięknym, za czymś niezwykłym. To wiesz napewno.

A jeśli jesteś stary — to nagle opadną Ci wspomnienia... Przypomną ci się jakieś szeptu gorące, jakieś zasuszone kwiaty i westchniesz ciężko.

Taka to jest potęga wiosny. Ale nie martwmy się, że jej ulegamy. I nie wstydzmy się tego — to nie objaw marzactwa. Władysław Jagiełło też marzył przy śpiewie słowików, a przecież nikt

go nie posadzi o słabość, o brak realizmu życiowego.

Więc?

Więc już chyba nikt nie ma ochoty wzruszać ramionami. A ja mogę dalej pisać o wiosnie. Ale już nie o wiosennej nocy, tylko o wiosennym dniu. O pięknym, słonecznym dniu, za którym się tak tęskniło podczas długiej zimy.

Prawdziwy cudotwórca z tego słońca. Szare domy, szare ulice posypało złotym pyłem, że naraz rozblysły wypiękniały. Raschityczny kasztan na skwerku skrył nagle pod jego wpływem mizerne gałęzie pod gęstwą różowych, wiosnkowatych kwiatowych kiści. A człowiek też, gdy ujrzał słońce, odstawił smutki i kłopoty do lamusa, niech czekają sposobniejszej pory — i udaje, że nie ma większych zmartwień, niż zastanawianie się, czy lepiej kupić sobie kostium kąpielowy żółty, czy szafirowy (żółty „twarzowszy“, ale za to w szafirowym się szazupiej wygląda...) i gdzie pojechać na urlop. Bo w Jugosławii podobno ślicznie, ale i nad polskim morzem też przyjemnie... A może do Zalesz zyk! Albo w góry?

Tymczasem w oczekiwanu na ów wytęskniony urlop — wchodzimy powoli w osobisty, bliski kontakt ze słońcem na plażach, pływalniach, kajakach i żagłówek.

Z zadymionych biur i urzędów, z fabryk i sklepów — ciągną po pracy spragnieni powietrza i słońca ludzie. Sport to już

dzisiaj nie tylko przywilej młodych i nie tylko bogaci próżniacy mogą sobie obecnie nań pozwolić. Sporty wodne popularyzowały się, upowszechniły. Człowiek pracy umie dziś wyzyskać każdą wolną chwilę, by orzeźwić się chłodną kąpielą, rozprostować przygarbione nad warsztatem pracy plecy, wciągnąć, lub pływając. To też na plażach nadbrzeżnych i w małych bajeżnych kolorowych kajakach, od których rejno na naszych rzekach, zobaczyć można ludzi wszystkich sfer i rozmaitego wieku. Obok kilkusetletnich wyrostków — ludzie dojrzały, niekiedy zupełnie starzy. Starość była dawniej zawsze zgorzkniałą, smutną, beznadziejną. Ci ludzie starzy, którzy odważyli się wyjść na słońce, używać ruchu, cieszyć się życiem na równi z młodymi — nie są już zrzedni, zgryźliwi. Mają też wiele więcej wyrozumiałości dla młodych, której dawniej tak bardzo im było brak.

Angielskie weekendy też stopniowo zdobywają sobie u nas prawo obywatelstwa. Wyjadzy na powietrze, do okolicznych lasów, by wśród zieleni i na swobodzie nabrać sił do całotygodniowej pracy, stają się z każdym rokiem coraz dostępniejsze, a co za tym idzie i coraz powszechniejsze.

Natura ciągnie wilka do lasu — mówi stare przysłowie. Spafrazujemy je: wiosna ciągnie człowieka do lasu, na powietrze na swobodę. Jesteśmy jej posłuszni. Więc niech żyje wiosna!

uczyciele kursów P. B. K. w obecności komisji, złożonej z delegatów: Pułku. Inspektora Szkolnego i Oddziału P.B.K. Strzelcy zdawali egzamin z zakresu wiadomości, objętych programem nauczania szkoły powszechnej pierwszego stopnia. Jeżeli się zważy, że materiał czterech klas opanowują lub w przybliżeniu starają się opanować w około zaledwie stu lekcyjach dorobki mężczyźni, którzy nigdy w szkole się nie uczyli lub dobrodziejstwa nauki w bardzo małym stopniu zaznali, staje się powrotnymi analfabetami, dla których niejednokrotnie w początkach prawie niepokonalną trudność stanowi napisanie prostej linii lub nakreślenie kółka, zrozumie się, jak odpowiedzialny jest ten dział pracy P.B.K. i jak wytrawnymi metodami posługiwać muszą się nauczyciele na kursach, by w tak krótkim czasie osiągnąć jak najlepsze wyniki. Osiągają je też w najwyższym stopniu ci strzelcy, którzy wkładają maksimum dobrej woli, uwagi i pilności w zajęciu na kursie. Komisja stwierdziła, że uczestnicy kursu, pracujący w dwóch nieco poziomem nauczania od siebie różniących się oddziałach i zależnie od tego inaczej traktowani w wymaganiach, nkończyli naukę z największą dla siebie korzyścią. Trzeba bowiem wiedzieć, że dla niejednego mieszkańca zapadłej wsi poleskiej (i często nie tylko poleskiej) najprostsze zdobycze kultury, jak umiejętność podpisanie się, skreślenia treściwego listu, pewnego przezezytania książki i gazety i t. p. — stanowią wartości naprawdę wysokiej miary. Gdy się do tego doda wiadomości z innych dziedzin nauki, jak rachunkowości, nauki o Polsce współczesnej, pierwowin historii i geografii, otrzyma się całokształt wiedzy uczestnika kursu P.B.K. dla analfabetów.

Jest rzeczą niewątpliwą, że wprowadzenie w tajniki wiedzy na kursach P.B.K. stanowi dla niejednego ich uczestnika punkt zwrotny w jego życiu. Poznaawszy

wartość nauki i zasmakowawszy w niej, pielęgnuje ją dalej po powrocie do wioski rodzinnej i powiększa liczbę swiatłych i znaczących kulturalnie obywateli państwa, powiększa liczbę świadomych członków narodu polskiego. Podkreślili tę rolę kursów P.B.K. w swych przemówieniach, wygłoszonych z okazji rozdania w parę dni później świadectw uczestnikom kursu, p.p. pułkownik Tyczyński i delegat P.B.K. Trojan.

W zmianowanej nroczystości rozdania świadectw, co odbyło się w świetlicy Demu Żołnierza, wzięli udział ponadto: delegat Inspektora Szkolnego p. Walkowski, przedstawiciele i Zarządu Oddziału P.B.K. Pułku Korpusu Oficerskiego. Rozdania świadectw dokonał p. pułkownik Tyczyński. Uroczystość, urozmaicona występami orkiestry pułkowej, a zakończona wręczeniem przez przewodniczącą P.B.K. p. Trojanową nagród najlepszym kursistom, pozostawi zapewne na długo strzelcom miłe wspomnienia. Dali oni wyraz swym uczuciom przez usta swego przedstawiciela, gorąco dziękując za otwarcie im wrót wiedzy i przyrzekając pielęgnować ją i pogłębiać w dalszym swym życiu. Zś przedstawicielom organów opiekuńczych dała ta okazja przeświadczenie, że praca nad oświatą żołnierza jest pracą wielce potrzebną, pożyteczną i że wszelki miar godną najwyższego wysiłku jako też poparcia tych wszystkich, którym wysoki stopień kultury żołnierza i obywatela leży na sercu.

Notowania bekonu i szynki na rynku angielskim.

Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej kształtowały się w ub. tygodniu za 1 centnar w szynkach następująco: angielski — 93 do 100, kanadyjski — 87 do 94 duński — 94 do 102, holenderski — 89

do 96, szwedzki — 93 do 66, estoński — 91 do 94. polski i litewski — 87 do 94.

Bekon właściwie selekcyjonowany i nieprzetłuszczony miał dobrą sprzedaż, natomiast towar zbyt tłusty miał sprzedaż złą.

Na szynki kontynentalne i kanadyjskie zapotrzebowanie było duże, przy tendencji mocnej.

Panowie rolnicy powiatu krotoszyńskiego.

Od szeregu już lat nurtuje wśród członków Kółek Rolniczych myśl stworzenia spółdzielni rolniczo-handlowej w Krotoszynie.

W zrozumieniu potrzeby i znaczenia stworzenia takiej spółdzielni, Powiatowe Towarzystwo Kółek Rolniczych w Krotoszynie podjęło się zrealizowania tej myśli. — Specjalna Komisja wyłoniona z członków Rady P. T. K. R. opracowała statut, przystosowując go do warunków lokalnych powiatu.

Obecnie Powiatowe Towarzystwo Kółek Rolniczych w Krotoszynie zwołuje na dzień 24 maja br. (wtorek) na godz. 11-tą w „Hotelu pod Białym Orłem“ w Krotoszynie zebranie organizacyjno-konstytucyjne w celu stworzenia spółdzielni rolniczo-handlowej w Krotoszynie.

Nie będziemy już z tego miejsca podkreślać i wyjaśniać jakie znaczenie ma spółdzielnia rolniczo-handlowa dla życia gospodarczego powiatu, — i jakie korzyści mają członkowie przez przynależenie do spółdzielni, gdyż ta kwestia była już niejednokrotnie przedmiotem obrad na zebraniach Kółek Rolniczych oraz masówkach powiatowych.

Nadmieniamy tylko, że w obecnym ciężkim i trudnym położeniu rolnictwa polskiego, gdzie opłacalność pracy rolnika nie wytrzymuje najmniejszej krytyki, zdaniem naszym li tylko przez spółdzielczość można podnieść nasze życie gospodarcze i uźródlić nasze warsztaty rolne

ADAM NASIELSKI

„SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA“.

POWIEŚĆ

10

oszukiwania tłumu. Nikt nie myśli o ryżu, każde ziarno chaos odegrać rolę — pomimo, że właśnie razem stanowią one ten ryż...

Czy chce pan nawrócić nas na azjatyzm?...

— Milez i nie uśmiechaj się. Płakał byś raczej. Wiem dlaczego mówię. Uwagaście nas, żółtych, za wrogów cywilizacji — kiedy jesteśmy tylko chirurgiem powołanym przez historię do dokonania operacji nad chorym ciałem ludzkości. Natura jest mądra i celowa. Rola historyczna rasy białej ma się ku końcowi. Azjatyzm... — co ty przez to rozumiesz, zarozumiale. Chyba nie barwę skóry i kolor włosów, kształt kości policzkowych, ustawienie oczu oraz życie pod inną szerokością geograficzną, przystosowanie do ciepłego klimatu. Wasza europejskość — to frak i krawat, ukrywanie techniczne serce zdradaj. Jesteście inteligentni, lecz wasze mózgi są przepracowane i niezdadne do użytku.

Jego oczy zabłyśły...

— Rzym i Grecja daly światu kulturę i sztukę — znikły z powierzchni ziemi. Wy daliście mu muzykę i technikę — ale z was śladu nie zostanie. Teraz nasza kolej — my mu damy moralność...

— Dość, Tahashi — przerwał mu puł-

kownik zimno. — Nie chcę wysłuchiwać wykładu o państwowości.

— A jednak wysłuchasz, bo ja tak chcę.

Chcę bym miał...

— Torturować, — podesnął Allan i zaśmiał się swobodnie. — To właśnie nazywam czasami azją...

— Zamilez! — huknął Japończyk. — Głupcze? Jesteś tak przegniły, że boisz się wysłuchać zdania przeciwnika. Odrzućasz się z góry, dyskwalifikujesz. Tacy jesteście wszyscy, biali. Uczyłem się w waszych szkołach, obserwowałem waszą młodzież — pustą i bezmyślną jak stado baranów...

— Co za chaos! — Allan znów przerwał mr. Tahashi spojrział na niego z podziwem. Imponowała mu odwaga. Lecz spojrzenie nie złagodziło.

— Chaos? Ty, biały człowieku — powinienes być do niego przyzwyczajony. Cała wasza cywilizacja to jeden wielki chaos, kakofonia teorii.

— A jednak posyłacie waszych synów do naszych szkół, używacie naszych patentów, nawet kradniecie je...

— Kradniemy?

— Jak więc nazywasz, Tahashi, nazwanie jednego z miast w Japonii: Solingen dla ulegalizowania konkurencji z niemieckimi wyrobami stalowymi. Nie chcę bynajmniej przez to powiedzieć...

— Dzieciaku — uśmiechnął się Japończyk. — Używamy tylko waszych metod obrony. Czy mamy dać się zgnieść i służyć wam za pokarm... Naśladujemy was nie ślepo, nie we wszystkim. U nas na przykład nie rządzą kobiety...

Zacisnął naraz wargi. Przez chwilę

trwał w milczeniu.

— Wydasz mi ten raport, Morton. On nie dojdzie do Madras.

— Włec pan przyznaje, baronie, że...

— Tak. Nigdy tego nie ukrywaliśmy. Angielski terror w Indiach ma się ku końcowi. Już godziny dzielą nas od jego zagłady...

— Na upartego można i setki lat liczyć na godziny — Allan panował nad sobą imponująco. Miał w tym cel. — Wyższa matematyka i — tak — dalej. A cóż dacie wy wzamian za ten terror. Co biedni Hindusi na tym zyskają. Będą płacić podatki do Tokio, kupować towary panów Mitani i Mitsubishi. Mój Boże — Tahashi, opamiętaj się. Chciałeś przed chwilą wygłosić wykład o humanitaryzmie, taki kawałek propagandy antybrityjskiej. W tym właśnie tkwi twój azjatyzm. Zaledwie siedemdziesiąt lat mija od chwili gdy biały człowiek, ten biały, inteligentny głupiec — przybył do waszego kraju. Przez te trzy czwarte wieku zdołaliście przyswoić sobie lub wykraść wszystkie zdobycze naszej cywilizacji z ideą imperializmu włącznie. Ale to wszystko jest takie kruche na waszym gruncie, takie... przylepione nieograniczenie, naiwne. Wystarczy jeden podmuch wiatru, jeden wstrząs — i wyłazi azjata. I wy, dzieły ludzkie, rządzący się nerwami a nie logiką — chcecie przewyższyć nas, Anglików naprzekład, opokę kultury... To jest śmieszne...

Bez drżenia powieki wytrzymał wzrok Japończyka. Zapalił sobie papierosa.

— Jesteś starszy odemnie, Tahashi.

Cdn.

na względnym poziomie.

Niech nie będzie wśród nas takich, którzyby nie rozumieli ważności i doniosłości stworzenia spółdzielni rolniczo-handlowej w Krotoszynie zwłaszcza tu w nadgranicznych rubieżach Polski.

Na powyższe więc zebranie, zapraszamy wszystkich Panów Rolników Członków Kółek Rolniczych w powiecie.

Pow. Tow. Kółek Roln. w Krotoszynie.

Giełda pieniężna.

z dnia 19. V. 1938 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana przy obrotach małych.

Notowano:

Amsterdam	294,10
Bruksela	89,45
Kopenhaga	117,85
London	26,39
Nowy Jork	5,30,75
Nowy Jork-kabel	5 31,13
Paryż	14,84
Praga	18,49
Sztokholm	136,20
Zurych	121,45

Bank Polski płacił za:

dolary amerykańskie	5,27,50
dolary kanadyjskie	5,24,—
florenty holenderskie	293,10
franki francuskie	14,64
franki szwajcarskie	120,95
belgi belgijskie	89,20
funt angielskie	26,30
funt palestyński	25,95
guldeny gdańskie	99,75
korony czeskie	10,—
korony duńskie	117,30
korony norweskie	131,95
korony szwedzkie	135,55
liry włoskie	21 60
marki fińskie	11 25
marki niemieckie	93,—
marki niemieckie srebrne	106,—

Kronika miejscowa.

Kiermasz parafialny.

Jak już wspomnieliśmy w naszym piśmie zapowiadany „Kiermasz Parafialny” odbędzie się w dniu 19 czerwca br. w ogrodzie „Hotelu Strzelnica przy starostwie.

Pozaezogólne towarzystwa przystąpiły już energicznie do jej zorganizowania, zadając sobie wielki trud, by Szan. Obywatelstwo zgotować jaknajmilsze chwile rozrywki i przyjemności, a równocześnie osiągnąć jaknajwięcej dochód na cele parafialne. Jesteśmy mocno przekonani że w tym dniu nie zabraknie nikogo na Kiermaszu przeznaczanego na tak wspaniałe cele.

W dniu tym będzie tylko jedna impreza i to „Kiermasz parafialny”. Osobna sekcja zajęła się również zorganizowaniem najrozmaitszych zabaw i rozrywek dla naszych milutkich.

Wstęp do ogrodu dla dorosłych 0,30 dla wojska i dzieci 0,10. Dzieci w towarzystwie rodziców wstęp wolny. Podczas tej całej imprezy przygrywać będzie dobrowolna orkiestra.

Przy tej okazji przypominamy Szan. Obywatelstwu że w tych dniach zbiera się będzie fanty na loterie o których przygotowanie uprzejmie prosimy.

Komitet.

Komunikat Zarządu P. C. K.

Zarząd P.C.K. Oddział Krotoszyn ko-

munikuje Szan. Obywatelstwu Krotoszy-
na i okolicy, że tylko auto sanitarne
P.C.K. (zgłoszenia do p. L. Antoszkiewi-
cza, Krotoszyn Rynek, Drogeria,) służy
na tutejsze terenie dla transportu chorych
do szpitali. Kierowcom pojazdów pry-
watnych (dorożki mechaniczne, czy kon-
ne) nie wolno w myśl obowiązujących
przepisów — chorych przewozić ze wzglę-
du na bezpieczeństwo publiczne. W aucie
sanitarnym opiekuje się chorymi w cza-
sie transportu personel sanitarny P.C.K.
Opłaty za za przewóz minimalne: 40 gr.
za klm. za niedławkę odległości, na dal-
sze odległości według umowy.

Wiadomości kościelne.

od 20. V. — 29. V. 1938

Niedziela, 22. V. 38. Po sumie zebr. róż.
Ojów w kościele. Po niesporach
zebr. róż. matek w kościele i matek
chrześcij. w Domu Katolickim. W
czwartek, uroczystość Wniebowsta-
pienia Pańskiego i w przyszłą nie-
dziele kwesta przed kościołem na
rzecz biednych dzieci przystępują-
cych do I. Komunii św.

Poniedziałek, 23. V. 38. W poniedziałek,
wtorek, środę przypadają dni krzy-
żowe. Procesja po 1-szej Mszy św.
i to w poniedziałek do figury S. P.
Jezusa przy ul. Kaliskiej w wtorek
do kościoła św. Rocha, w środę do
kościoła poklasztorne. O godz.
6-tej wiecz. zebr. Sekcji Panień Sodal.
Żeńskiej.

Czwartek, 26. V. 38. UROCZYSTOŚĆ
WNEBOWSTAPIENIA PAŃSK.
Skladka w kościele na duszpaster-
stwo wśród emigrantów. O godz.
8 wieczorem w Domu Katol. odczyt
z przeźroczami p. t. „Święty Całun”
Nabożeństwo jak w niedzielę.

Piątek, 27. V. 38. Po 1-szej Mszy św.
rozpoczyna się nowenna do Duchy
św. Po nabożeństwie zebr. Katol.
Kola Abstynentek.

Sobota, 28. V. 38. Słuchanie spowiedzi
jak zwykle.

Niedziela, 29. V. 38. Po niesporach
kwartalne zebr. III. Zakonu na sal-
ce.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Urodzenia zgl. do dnia 20. V. 38.

Wojciech Adam Kmiec
Irena Halina Półtoraczek
Maria Anna Zofia Reising
Henryk Ziarka.

Zgony.

W ostatnim czasie zanotowano nastę-
pujące zgony.

Maria Jankiewiczowa lat 75.
Maria Pankowa lat 36.

Dzień Wychowania Fizyczn. w Krotoszynie.

Program zawodów „Dnia Wychowania
Fizycznego” powiatu krotoszyńskiego w
dniu 28 i 29 maja 1938 r. jest następu-
jący:

W dniu 28 maja wieczorem odbędzie
się ognisko harcerskie na stadionie przy
dworcu.

W dniu 29 maja o godz. 14,35 wień-
czenie flagi na maszcie i defilada zawod-
ników na stadionie wojskowym, o godz.
14,40 start do wyścigu kolarskiego, o
godz. 14,50 przedbiegi 100 i 60 metrów,
pokaz modeli szyb, rozgrywki siatkówki
i koszykówki, o godz. 15,10 pokaz gim-
nastyki przez Towarzystwo Gimnastycz-

ne „Sokół” i pokaz P. C. K., o godz.
15,30 skoki w dal i pokaz strzelania
z łuku, o godz. 15,50 pokaz muzyki ko-
larzy pułku piechoty, o godz. 16,10 finisz
wyścigu kolarskiego, o godz. 16,30 szta-
feta 4x100 metr. Tow. Gimn. „Sokół” po-
kaz Kujawiaka, K.S.N.Z. taniec regional-
ny, o godz. 17-tej finał z 60 i 100 metr.,
o godz. 17-tej finał siatkówki żeńskiej
i męskiej i koszykówki męskiej, o godz.
17,30 pokaz gry w szczypiornika, o
godz. 18-tej zbiórka zwycięzców i zespo-
łów pokazowych do rozdania nagród,
o godz. 18,30 Odegranie hymnu Państwo-
wego, opuszczenie flagi i zakończenie
dnia W F. i P. W.

Wieczorem o godz. 20-tej odbędzie się
zabawa taneczna w sali Hotelu „Strzel-
nica”, urządzona dla Wszystkich przez
Oddział ZS Krotoszyn.

Koźmin — Podziękowanie.

Na dożywianie dzieci i cele charytaty-
wne gminy Koźmin złożyli ofiary:

PP: J. Chosłowski Czarnysad	100,00 zł.
„ Fr. Claassen Wronów,	100,00 zł
„ Fr. Czapski, Odra	100,00 zł.
„ W. Heising, Orla	200,00 zł.
„ Joanna Lechke, Góreczki	100,00 zł.
„ E. Mitsche, Staniew	72,00 zł.
(150 kg pszen. i 150 kg groch.	
„ Hr. Stolberg - Wernigerode,	
Borzęciezki	300,00 zł.
„ Dr. E. Weiss, Dębogóra	50,00 zł.
(50 kg cukru)	

ogółem 1.022,00 zł.

Szanownemu ziemiaństwu gminy Koź-
mina za hojne ofiary składam najserde-
czniejsze podziękowanie.

Przewodn. Gmin. Sekcji Pomocy
Dzieciom i Młodzieży
Jadwiga Kulińska.

Orpiszew.

Cicha zazwyczaj gromada Orpiszew,
była w niedzielę dnia 8 maja 1938 roku
widownią wielkiej manifestacji śpiewa-
czej.

Pierwszy w tej gromadzie został po-
święcony sztandar śpiewaczy Koła „Har-
fy”. W tej uroczystości brała udział brać
śpiewacza z sztandarami, różne organi-
zacje z Roszków, Jasnego Pola oraz wszy-
stkie miejscowe.

Zbiórka wszystkich organizacji o godz.
8,30 przed salą p. Brylewskiego, skąd
wyruszył pochód przy dźwiękach orkie-
stry do kościoła parafialnego w Janko-
wie Zalesnym. Nabożeństwo oraz po-
święcenie sztandaru dokonał wikariusz
ks. Malinowski. Po nabożeństwie wyru-
szono pochodem do Orpiszewa, gdzie na
sali p. Brylewskiego nastąpiło przywita-
nie członków Okręgu VIII. Śpiewaczego
w Krotoszynie pp. M. Jarczyńskiego
przesa, C. Walkowskiego dyrygenta,
Wł. Pawlickiego sekretarza — wpisywa-
nie się rodziców chrześniych do księgi
złotej, oraz wspólny obiad.

Podczas obiadu przemawiali o znače-
niu pieśni polskiej w czasie niewoli, o
celach naszych Kół pp. M. Jarczyński,
wójt Szymankiewicz i Garbaczek Roeh
z Orpiszewa.

O godz. 15-tej odbyło się zebranie uro-
czystościowe, któremu przewodniczył pre-
zes okręgowy. Sprawozdanie z 13 letniej
działalności Koła zdał założyciel jego,
gorliwy dyrygent kierownik szkoły p.
Wacław Bączkowski. Podkreślił pracę i
cele tej placówki, która chętnie służy
pieśnią Bogu i Ojczyźnie.

W imieniu Okręgu VIII. przemówił
dyrygent okręgowy p. C. Walkowski,
który również zapoczątkował składanie

zyzeń i wbijanie gwoździ pamiątkowych.
Na zebraniu wręczono upominki za
pilne uczęszczanie na lekcje śpiewu pp.
Dwornikowskiej Leokadii — wiceprezesa
Szymankównie Franciszce, skarbnicze,

Organizację Józefowi i Ciesiołce Józefowi.
Program uroczystości przeplatało Ko-
ło „Harfa” śpiewami ludowymi pod dyr.
Wacł. Bączkowskiego.
Zebranie zakończono pieśnią „Boże

coś Polskę”. Później odbyła się wspól-
na fotografia i zabawa taneczna.

Za całą pracę cześć i uznanie dyr. p.
kier. szkoły Wacł. Bączkowskiemu i ca-
łemu Kołu.



Rowery
Opony
i Detki

oraz

wszelkie części zapasowe

kupisz najtaniej u

W. Nowickiego

Krotoszyn, Zdunowska 19.

2 DZIELNE EKSPEDIENTKI

do działu towarów krót-
kich i bielizny mogą się
— zaraz zgłosić. —

„Bazar” W. Tykociński, Krotoszyn, Rynek 27

EKSPEDJENTKA

do składu cygar potrzebna

Zgłoszenia Zw. Inwalidów Wojennych R.P.

Hurtownia tytoniowa, Krotoszyn.

Autoprzewóz

Szan. Publ. miasta Krotoszyna i okolicy do-
noszę uprzejmie, że uruchomiłem na linii

Krotoszyn — Poznań Krotoszyn — Kalisz — Łódź
przewóz drobnicowy — zleceńowy — oraz
przeprowadzki

Staraniem moim będzie Szan. Kliencie jak
najlepiej obsłużyć, przyczem uprzejmie proszę
o łask. poparcie

Autoprzewóz

Koncesjonowane przedsiębiorstwo
STEFAN URBANOWSKI
KROTOSZYN, TEL. 182.

Garaże ul. Floriańska 1. Tel. 164.

PIJCIE PIWA BROWARU POLSKIEGO!

BROWAR BOJANOWO, został przejęty przez rę-
ce polskie i poleca swoje znakomite PIWA jak:

Polski specjal, Piwo jasne i słodowe,
które dostarcza hurtownia piw

WŁADYSŁAW PRYWER

Rynek 14

KROTOSZYN.

Rynek 14

Własna wytwórnia soków i wód mineralnych.

Szan. Publiczności miasta Krotoszyna i okolicy podaje do łask. wiadomości

**że z dniem 1 maja br. przejąłem w Kaliszu
KAWIARNIE I CUKIERNIE „BELWEDER”**

przy ul. Marszałka Piłsudskiego 27.

gdzie zaprowadziłem również „**ŚNIADALNIE**”

Dotychczasowy lokal w Krotoszynie przy ul. Kaliskiej 8, pod firmą
„ZAGŁOBA” prowadzę nadal, zwracam się przeto do Szan. Oby-
watelstwa o łask. dalsze poparcie przy czym jak dotąd tak i nadal
skorą i rzetelną obsługę zapewnić mogę.

Równocześnie Szan. przyjezdnych do miasta Kalisza uprzejmie proszę
o zwiedzenie moich lokali „Belweder” ul. Marszałka Piłsudskiego 27.

Z poważaniem

Stanisław Cugier, Kalisz - Tel. 393.

KONKURS

F-my L. Gałązka, Krotoszyn Rynekowa 12

Kto odgadnie najbliższą liczbę guzików znajdujących
się we wazonie na wystawie f-my L. Gałązka?

Rozwiązanie zagadki konkursowej należy nadsyłać do Redakcji Krot.
Ośrodku Pow. z dopiskiem „**Konkurs F-my L. Gałązka**”
do dnia 7 czerwca br. a wynik konkursu ogłosi Krot. Ośrodek Pow. 8 czerwca br.

NAGRODY:

- 1) 1 komplet jedwabny
- 2) 1 p. pończoch „ mat.
- 3) 1 krawat

Nagrody wystawione są w oknie wystawowym f-my L. Gałązka.

Km. 272/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II-go Stefan Kustrzyński
mając kancelarię w Krotoszynie ul.
Śledowa Nr. 16 na podstawie art. 676
i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 24-go czerwca 1938 r. o godz. 11,00

w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie od-
będzie się sprzedaż w drodze publicznego
przetargu należącej do dłużnika Sylwe-
stra Pflantza nieruchomości: ozn. Krotos-
szyn karta 236, o obszarze 212 m. kw. z
domem mieszkalnym, warsztatem i bu-
dynkiem gospodarczym — położonej w
Krotoszynie, ul. Zdunowska 20.

Nieruchomość ma urządzoną księgę
hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Krotos-
zynie.

Do licytacji należy przedłożyć zezwolenie
władz administracyjnych na nabycie
nieruchomości (ze Starostwa i Urz. Woj.)

Nieruchomość oszacowana została na
sumę zł 14 300,— cena zaś wywołania
wynosi zł 9 533,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany
jest złożyć rekojmię w wysokości zł
1 430,00

Rekojmię należy złożyć w gotówkę albo
w takich papierach wartościowych bądź
książeczkach wkładowych instytucji, w któ-
rych wolno umieszczać fundusze małoletnich.
Papiery wartościowe przyjęte będą w war-
tości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe
warunki licytacyjne, o ile dodatkowym pu-
blicznym obwieszczeniem nie będą podane do
wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą
do licytacji i przysądzenia własności na rzecz
nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed
rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że
wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości
lub jej części od egzekucji i że uzyskały
postanowienie właściwego sądu, nakazujące
zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed
licytacją wolno oglądać nieruchomość w
dni powszednie od godziny 8 ej do 18-ej,
akta zaś postępowania egzekucyjnego
można przeglądać w sądzie grodzkim w
Krotoszynie ul. Sienkiewicza nr. 11, sala
nr. 22.

Dnia 20 maja 1938 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

Dozbrojmy Polskę na Morzu!

Wzorzyste suknie na nadchodzące lato !!!

Gotowe suknie — Komplet — Bluzki

z wzorzystych materiałów z przybraniami deseniowymi, w kraty, klasyczne pepity, regularne pasy i barwne kwiaty — wygodne ogrodowe suknie z shantungu do prania i barwnego płótna.

Materiały letnie - jedwabie, krepy deseniowe i jednobarwne - musliny deseniowe

Zawsze lubiane jedwabie w grochy nadają się doskonale na letnie komplety

Aplikacje i kwiaty z białej piki i organdyny w wielkim wyborze.

MATERIAŁY BIAŁE NA SUKNIE DO PIERWSZEJ KOMUNII SW.

Najnowsze kapelusze — szale szyfonowe i jedwabne — torebki — parasole

BIELIZNA JEDWABNA — POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI.

Płaszcz damskie - wełniane - impregnowane - jedwabne.

Płaszcz męskie - Ubrania - Spodnie - Czapki - Wiatrówki - Koszule - Krawaty.

Płótna - Firany - Dywany - Chodniki - Kołdry - Robótki ręczne - Wełna - Włóczki - Nici

Z A W S Z E N A J T A N I E J . . .

„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN

Pierwszorzędny Magazyn Mód.

Rynek 27 Tel. 36

Dla Pani

Dla Pana

**NAJNOWSZE
MATERIAŁY**
na kostiumy, suknie i bluzki.

**NAJNOWSZE
MATERIAŁY**
na garnitury, spodnie i palta.

PŁASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór.
Płótna, inletry, firany, chodniki najkorzystniej i po cenach konkurencji, tylko w
F-mie ALFONS HERDACH, Krotoszyn, Rynek 10.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Likieri.
hurt — — detal

Od przeszło **56 lat** poleca i wskazuje jeden drugiemu jako najkorzystniejsze źródło za-
kupu dla Przemysłu, Handlu i Rolnictwa

DROGERIE  **ŁABĘDZIEM**

P O D

Rynek 13.

Ludwik Wąsowicz - Krotoszyn

Tel. 129.

Tutaj kupisz

Nasiona czystej hodowli. — Środki chemiczne do
walki z chorobami roślin. — Nawozy ogrodnicze.

Aparaty do opryskiwania drzew wypożyczają się bezpłatnie.

TRUCIZNY NA OWADY, MYSZY i ROBACTWO DOMOWE.

Mydła — Proszki — Sode — Mydła toaletowe — Wody kolońskie — Perfumy — Grzebienie — Szczotki —
Kremy i pudry — Pasty i proszki do zębów — Opakunki do maszyn — Oliwa do centrifuż — Oliwa do
maszyn — Smary na osie i t. d. — Oliwa prowanska do sałatek.

Aparaty i przybory fotograficzne.

Farby - Pokosty - Lakier - Pendzle - Szablony.

Wielki wybór tapet - najnowszych deseni.

Przybory pszczelarskie.